

## Aleg. 60.

# Sprawozdanie

komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie budowy gmachu na pomieszczenie Sejmu i Wydziału krajowego.

## Wysoki Sejmie!

Od lat 9 rozpoczęta sprawa budowy gmachu dla Sejmu i Wydziału krajowego znana jest dokładnie z dawnych rozpraw posłom, którzy w składzie dawniej zasiadali Izby, a wszystkim ze sprawozdania Wydziału krajowego. Niewiem, czy kiedy przedmiot ważny był obrabiany gruntowniej, sumienniejsz a nawetj i dłuższ. Ze zbudowaniem i korzyścią warto odczytać kilkuletnie rozprawy w Sejmie, opracowania w Wydziale, aby się przekonać z jaką powagą, znajomością rzeczy, i z oszczędnością grosza publicznego bywają u nas traktowane sprawy krajowe. Dochodzimy po długiej tej drodze do celu, a Izba obecna w bieżącej kadencji będzie miała pociechę, że przywiąże pamięć swęj działalności do monumentalnego dzieła.

Jakkolwiek Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu z dnia 30. marca b. r. zestawił historyczny przebieg całej tęj sprawy, to jednak obowiązkiem komisji przypomnieć w skróceniu uchwały, które zapadły, aby ułatwić członkom Izby objęcie przedmiotu, a głównie zrozumienie obecnego i ostatecznego stadium, przez które przechodzi.

Na posiedzeniu z 14 października 1869 uchwala Sejm, iż ma być wybudowany lub na własność kraju nabyty gmach dla obrad Sejmu i pomieszczenia Wydziału krajowego.

Na posiedzeniu z 13 października 1871 r. odracza Sejm wykonanie tęj uchwały do czasu, który uzna za właściwy.

W roku 1874 na wniosek Wydziału krajowego z d. 14. sierpnia, Sejm wydaje na posiedzeniu 5 października uchwałę, mocą której podnosząc uchwałę swą z d. 14. października 1869 poleca Wydziałowi, iżby bezzwłocznie przystąpił do przygotowawczych czynności i przedłożył Sej-

mowi na następnej sesji do uchwalenia umowy o kupno gruntu pod budowę, plany gmachu z kosztorysami i plan finansowy, bacząc na to, aby koszt budowy nie przerosł 500.000 złr. i że w końcu budowa ta ma być w drodze przedsiębiorstwa wykonaną.

Uchwale tej tylko w części mogło stać się zadość, bo w czasie pomiędzy sesją 1874 a 1875 plany i kosztorysy nie mogły być wykonane; ale za to Wydział z upoważnienia Sejmu zakupił na dniu 30. kwietnia 1875 grunt pod budowę za sumę 141.128 złr. uzyskał intabulacją i wszedł w onego fizyczne posiadanie. Zająwszy się uregulowaniem gruntu pod budowę, Wydział uznał potrzebę zamiany niektórych części nabytej realności z gruntami sąsiednimi p. Brykezyńskiego a zabezpieczwszy tę zamianę, wydał program budowy i rozpiisał konkurs wyznaczając premię za 4 najlepsze plany.

W końcu Wydział wniósł na dniu 15 lutego 1876, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy:

- 1) do zawarcia z p. Brykezyńskim kontraktu o zamianę gruntu;
- 1) aby wyznaczył na budowę gmachu 1,200.000 złr.;
- 3) aby ta suma stanowiła osobny fundusz pod nazwą „Fundusz budowy gmachu sejmowego“, mający się składać z sum bliżej w sprawozdaniu określonych;
- 4) aby Wydział przystąpił do wprowadzenia w życie budowy.

Sejm z uwagi, że suma 1,200.000 złr. przechodzi siły finansowe kraju, i że ostateczny plan i kosztorys powinny być jeszcze przez wysoki Sejm zbadane, wydał uchwałę, członkom wys. Izby ze sprawozdania Wydziału znane, w skutek których Wydział:

I. nabył ostatecznie przez zamianę grunt od p. Brykezyńskiego. Idąc zaś za wskazówkami, które w swoim sprawozdaniu komisya administracyjna dała, nietylko w art. VII i VIII kontraktu kupna i sprzedaży zawartego zawarował, aby łazienki istniejące na gruncie w części nabytym, w części sąsiednim po roku na inny użytek obrócone a w lat 3 od daty kontraktu zupełnie rozebrane były, ale nadto w art. X zastrzegł, aby, skoroby p. Brykezyński lub jego prawonabywca chciał wybudować na odstąpionej mu części realności dom czynszowy, to o tyle tylko udziela mu Wydział prawo utrzymania okien na grunta funduszu krajowego wychodzące, o ileby obowiązał się, aby fasada i struktura budynku od frontu ulicy Słowackiego stawiać się mającego, w zupełności wykonaną była według planu do tego kontraktu dołączonego.

II. Wobec drugiej uchwały Sejmu, którą orzekał: że zażądana suma 1,200.000 o wiele przechodzi możność kraju i że zaprowadzone być mogą w programie znaczne oszczędności, że żaden z premiiowanych planów nie jest odpowiedni, że tylko na podstawie planu z dokładnym kosztorysem można oznaczyć koszt, jaki postawienie gmachu za sobą pociągnie, że przeto Wydział ma zarządzić wypracowanie nowego planu, zastosowanego do rzeczywistej potrzeby z zachowaniem oszczędności; Wydział krajowy, stosując się do osnowy uchwały, a nadto stanowczych wskazówek sprawozdania komisji administracyjnej, która z rzadką sumiennością, dokładnością i znajomością rzeczy opracowała przedmiot, polecił architektowi p. Hochbergerowi wyrobić plan, któryby rachował się z rzetelną potrzebą i ze wskazówkami władzy prawodawczej. Architekt, p. Hochberger, korzystając z 4 konkursowych planów wygotował plany z uwzględnieniem wskazówek, jakie sprawozdanie zeszłoroczne komisji dało.

Porównanie opisu budowy, które jest w ręku wszystkich posłów, z tém sprawozdaniem, przekona wys. Sejm, jak dalece oceniono uwagi i żądania niém objęte. Uwagi te i żądania przyjęte przez Sejm, stały się prawem dla Wydziału i projektującego mistrza. Uwzględnił je, zmniejszając liczbę ubikacyi, mianowicie opuszczając tak zwany foyer, pokój dla wice-marszałka i zmniejszając nadliczbowe

pokoje na biura, uwzględnił je, odrzucając w ornamentyce zewnętrznej i wewnętrznej dekoracji, co tylko nie było konieczne potrzebne.

Nie mógł jednak pamiętając, że w tym gmachu ma się mieścić Izba poselska koronnego kraju, pominąć wspinałej klatki schodowej i imponującej w rozmiarach sali obrad, z czego komisya administracyjna nie może mu robić zarzutu.

Komisya jakkolwiek możeby wzięła na siebie orzeczenie co do wartości estetycznej planów, nie mogła orzekać sama co do technicznych i konstrukcyjnych wad albo zalet, dlatego otoczyła się światłem najkompetentniejszych powag, aby orzec, czy system konstrukcyjny, zwłaszcza w częściach, gdzie na obrachowaniu wagi i ścian odpornych najbardziej zależy, jak dachy, górne oszklenia, nie jest wadliwy.

Zdania znawców jednomyślnie wyrachowania p. Hochbergera zatwierdziły. Patrząc na cały plan i to począwszy od fundamentów aż do dachu trudno, mając choćby trochę wyobrażenia o architekturze, nie uznać, jak organicznie całość pomyślana i przeprowadzona. Linie główne murów biegną prosto, przecinają się pod kątem prostym, nie ma zakrętów, nie ma pomieszania. Wszystko płynie z jednej myśli harmonijnie i dla tego nie ma miejsca straconego, a komunikacje łatwe niewyszukane; to tłumaczy, jak było można w tak stosunkowo szczupłym miejscu tyle umieścić ubikacji. Śledzenie tego trafego rozwiązania różnych trudności, uprzyjemniało żmudną robotę badania. Niepodobna tu komisji powtarzać szczegółów, które szanowni członkowie Izby znajdują w opisie, ale należało wskazać, w jakim kierunku badania odbywać należy, chcąc wysledzić myśl główną autora planów, albo niedokładności, w które mógł popaść. Aby zaś ułatwić ostatnie zadanie, komisya wskaże zarzuty, które rozumie się, że słusznie uczynić powinna.

A naprzód odstępując od poleconego w roku zeszłym oświetlenia sali sejmowej z boku i pochwalając kamienne schody przyjęte w całym budynku, komisya stanowczo oświadcza się przeciwko schodom drewnianym, prowadzącym pod strych, a które także winne być ogniotrwałe.

Projektowane pomiędzy sufitem piątra I. a podłogą II. pojedyncze belkowanie, nie wydaje się komisji administracyjnej odpowiednie. Nie tajno jej, że w bardzo licznych wielkich budowlach, system ten jest dziś stosowany. Ale wiadomo jej także, że wielu konstruktorów przeciw niemu się oświadcza, zalecając belkowanie podwójne. mijane, tak, że na jednym spoczywa podłoga, a u drugiego sufit jest zawieszony; tém zaś bardziej komisya na tę zmianę zwraca uwagę, że kosztorys wskazuje tak małą sumę na roboty ciesielskie, że mierne powiększenie jej nie o wiele podniesie ogół wydatków.

Komisya administracyjna nie chce jednakże tej rzeczy stanowczo rozstrzygać, ale dla orzeczenia równie w tym względzie, jak i co do uwag, które następnie pozwoli sobie zrobić, wnosi, aby wys. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu utworzenie komitetu budowy techniczno - estetycznego, któryby zarazem czuwał nad przeprowadzeniem całej budowy.

Opis i kosztorys proponują wylanie korytarzy krytych asfaltem. Że asfalt jako chodnik jest najpierwszym materiałem na świecie, że niezrównany na powietrzu, znosząc zmiany temperatury to prawda, ale czy konieczne pod sklepieniem? że nie piękny, to pewna, a jak z jednej strony nieskończenie byłoby taniej wylać korytarze doskonałym cementem, tak nieskończenie byłoby piękniej wyłożyć je scalliolą, albo co do naszego klimatu właściwsze, barwnymi cementowemi taflami, któreby przedstawiały jakby mozaikowe wzory. Komisya nie orzekając ostatecznie nic w tym względzie, poleca te uwagi komitetowi budowniczemu.

Komitet budowniczy będzie miał dalej do zbadania, czyli krycie dachów cynkiem jest odpowiednie i czy nie wypadało zastąpić go blachą żelazną, cynkowaną. Poczynione bowiem u nas doświadczenia z używanym do krycia dachów materiałem, zmuszają do wielkiej oględności.

Przedwcześnie byłoby dzisiaj mówić o systemie opalania, jakkolwiek komisya oszczędne piece kamyczkowe w biurach jako bardzo praktyczną oszczędność pochwała, głównie zaś o oświetlaniu gmachu albo raczej sali sejmowej.

Bo systemat światłem elektrycznym może się jeszcze do tyle przez 3 lata wydoskonalić, że zastąpiłby światło gazowe a obecnie najpraktyczniejsze. Ale przeciwko czemu komisya stanowczo i bezwzględnie oświadczyć się musi, to przeciw wykonaniu gzymsów i części nadokapowych attyki z cynku. Komisya potępia tę oszczędność wszędzie, a szczególnie w budynku monumentalnym. Wiadomo jak cynk początkowo ozdobny, ulega wpływom temperatury, to się rozciąga, to kureczy, a w krótko wykrzywiony, przedstawia najfatalniejszą linią, jeżeli nawet nie odstaje. Jeżeli wolno i należy w budynku oszczędzać na ozdobach, to nigdy na materyale. Materiał i przestrzeń, oto niezbędne warunki budowli, zwłaszcza tam, gdzie tak łatwo jak we Lwowie o kamień na grube gzymsowanie.

Pomijając w sali sejmowej część dekoracyjną, która może jeszcze ulegnąć zmianom, przechodzi komisya do ważniejszego pytania, czy będzie akustyczną. Kształt jój ani kwadratowy, ani półokrągły, ale eliptyczny, ze czterema łozami na dole, z których każda głos będzie absorbować, pozwala o tém wątpić. Czy ten kształt kwadratu zakończonego łukiem jest estetyczny, komisya zdać sobie sprawy nie umie, pomija zaś szczegóły o do umieszczenia „Unii“ Matejki, co do światła w sali wydziałowej, bo sprawozdanie musiałoby przybrać olbrzymie rozmiary.

Zostawiając odpowiedzialność za część konstrukcyjną znawcom komisji, przechodzi do części estetycznej.

Mistrz ograniczony względami oszczędności, nie mógł zapewne puścić wodze swój fantazyi, ale tutaj zrobi komisya uwagę, która znajdzie uznanie każdego znawcy sztuki.

Najwyższy ideał w architekturze nie polega na bogactwie materiału i ozdób, ale na harmonii i symetrii linii. Kanon wskazuje wprawdzie w każdym stylu przyjęte wymiary i stosunek, ale natchnienie, indywidualność mistrza korzystając z tych zasad układowych, zmienia wedle potrzeby, jest wolny w zakresie prawa, i byle mu dać miejsce i przestrzeń, talent swój pokazać może.

W świetle tych uwag rozbiórając plany p. Hochbergera, komisya przyjmuje i cały układ budowy i ornamentacyą. Styl późnego odrodzenia, który obrał p. Hochberger, jest tu zapewne właściwszym.

Komisya uznając, iż ani ona sama, ani tém mniej Izba w swoim składzie nie może monitorować szczegółów planu ale, że to musi być zostawione komitetowi estetycznemu wspólnie z panem Hochbergerem; to jednak komisya z jak największą oględnością, wiedząc, jak dla mistrza, który raz pojął organicznie i ukochał całość swego dzieła, bolesna jest każda zmiana, musi oświadczyć Izbie, iż w głównym od ulicy Słowackiego froncie, niema nic do zarzucenia, uważa tylko, iż okna piątra drugiego są w rozmiarach swych za małe, a w prespektywie jeszcze mniejsze wydawać się będą. W budowlach dwupiętrowych, monumentalnych, razi zwykle ta wielka rozmiarów różnica, która tutaj tém będzie wydatniejszą, że piękne obramowanie okien pierwszego piątra może jest nieco za ciężkie. Być może, że wskutek tego wypadnie podnieść sufit drugiego piątra, a cały gmach podwyższyć; ale zapewne nie straci na tem, bo w ogóle gmach odpowiednio do swój długości i naprzeciwko wznoszącego się w górę ogrodu miejskiego okazać się może za niskim.

Co do frontu od ulicy Kościuszki, to komisya może powinszować artyście, że tak szczęśliwie wyszedł z trudności, jakie krzywa przedstawiała linia, i uznać wyborny smak, który kierował w zastosowaniu właściwie obranego stylu.

Wydział oprócz planów składa Izbie opisanie, spis cen jednostkowych, i najdokładniej podany kosztorys. Z tak obrobionym kosztorysem, nie działa się na oślep i trudno doświadczyć zawodu. Wobec cen jednostkowych i kosztorysu, który zgoła nie jest wzięty idealnie, Wydział krajowy objawia nadzieję, że w tej chwili, kiedy fabryk o 60% ubyło we Lwowie, osiągnie od przedsiębiorców wobec niższej ceny cegły, drzewa, majstra, robotnika, znaczne obniżenie w cyfrze kontraktowej, tak znaczne, że na tym obniżeniu spodziewa się osiągnąć 60.000 złr. oszczędności; komisya nie dzieli tej nadziei, raz dla tego, że jak tylko budowa gmachu uchwalona będzie, ceny materiału i robotnika podskoczą, głównie zaś dlatego, że mimo całej oględności i skrupulatności kosztorysu, w tak wielkiej budowie mogą się zdarzyć przeróbki, a nadto przyjdą gzymsy kamienne, schody ogniotrwałe i inne może zmiany, wskazane przez komisją administracyjną, które oszczędność, jeżeli jaka będzie, zabsorbują. Illuzye w rzeczach praktycznych, przedewszystkiem unikać potrzeba, dlatego komisya mniema, że cała suma anszlagowana 964.377 złr. wydana będzie, z drugiej jednak strony, zapewnić może o tyle, o ile w tego rodzaju przedmiotach pewność osiągnąć podobna, iż koszta budowy gmachu tej sumy nie przekroczą.

W tym miejscu po pierwszy raz spotykamy się ze sumą ogólnego kosztu 964.377 zł. Jakkolwiek ani komisya administracyjna w swém sprawozdaniu, ani W. Sejm w uchwale, czując, jak dowolna i niedostateczna była pierwsiastkowo postawiona suma 500.000 zł. nie ograniczył cyfry, do której miał się posunąć kosztorys, to komisya administr. pojmując, że suma ta może się wydawać Izbie, o dobre użycie funduszów krajowych dbałej, zastraszającą.

Komisya jednak oświadcza, iż gmach dla Sejmu i Wydziału z dogodnościami, które są konieczne, taniej wystawionym być nie może.

Komisji jest obowiązkiem w prawdziwym nie w idealnym świetle sprawę Izbie przedstawić, aby ze zupełną świadomością mogła powziąć dycyzją.

Nadziżynier Wydziału krajowego w raporcie swoim o planach i kosztorysach, oddając sprawiedliwość akurataności kosztorysów, zadaje sobie pytanie, czy nie możnaby zaprowadzić pewnych redukcji i przychodzi do rezultatu, iż redukcye zaprowadzić można w trojakim kierunku:

1. przez pominięcie niektórych robót;
2. przez zmniejszenie niektórych kosztów i
3. przez obniżenie cen.

Redukcye pod Nr. 1 i 2, bo pod numerem 3 są problematyczne, wynoszą razem 80948 zł. Komisya przeszła je po szczególe i uznała, iż oprócz redukcji 13.000 zł. pod Nr. 13, II, wszystkie te redukcye byłyby robione kosztem dogodności albo stosowności. Komisya przeto przychodzi z żądaniem od Izby całej sumy 964.377 zł. Nadto wypada udzielić Wydziałowi krajowemu potrzebny kredyt na opędzenie kosztów administracyjnych, które podług doświadczenia nie wynoszą nigdy mniej jak 5 do 6 proc. kosztu budowli, a tym samym uczynią tutaj 50.000 zł.

Mamy więc plac do budowy, mamy plany, które z mało znaczącymi odmianami przyjąć należy. Przystępujemy do uchwały:

### III. Do kwestyi funduszów.

Komisya nie uważa za swój obowiązek powtarzać cyfry przywiedzione w sprawozdaniu Wydziału krajowego.

Sprawozdanie to w rękach wszystkich Członków Izby. Z niego przekonać się może wys. Sejm, że uchwałe III z dnia 5 kwietnia 1876 stało się zadosyć. Ustanowiony fundusz budowy gmachu dla Sejmu i Wydziału został uposażony, przeznaczonemi przez Sejm funduszami, mianowicie:

- a) pozostałością z rachunków r. 1875;
- b) przychodami z realności  $717\frac{2}{4}$  przez fundusz krajowy nabytej;
- c) procentami od lokacyi tych funduszków.

Pomijając buchhalteryczne zmiany i zestawienia, jakim ulegała pozostałość z rachunków za rok 1875, to wedle sumarycznego zamknięcia wynosi ten fundusz obecnie 867.763 zł. 10 ct., które powiększone procentami po dzień 30 września b. r. i sumą z procentami, należną od p. Brykzyńskiego, wynosić będzie po dzień 30 września 933.930 zł.

Do téj sumy dodać należy wartość placu pozostałego z zakupionych realności, który na planach Wydziału oznaczony lit. *a, b, c, d*, zupełnie dla fabryki ani dziś, ani w przyszłości niepotrzebny — a za który ofiarują 7.605 zł. i którego sprzedaż komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wys. Sejmowi zaleca.

Suma ta będzie więcej jak dostateczną na opędzenie kosztów całej budowy, ponieważ budowa nie może być w jednym roku ukończoną a do ukończenia wpływać będą do funduszu odsetki od téj sumy.

Tak więc wys. Sejmie! w skutek wyczerpujących rozpraw Sejmu, w skutek uchwał, które po sobie logicznie następowały, w skutek trafnego obrobienia przedmiotu przez Wydział krajowy, mając już grunt do budowy, odpowiednie plany i fundusz potrzebny na przeprowadzenie całej fabryki, stoimy w téj upragnionej chwili, w której potrzeba tylko przyjęcia planów przez wys. Izbę, aby natychmiast fabrykę rozpocząć. Komisya też Twoja nie przychodzi z pytaniem, czy ma być budowane, które pytanie już jest przesądzone uchwałami zeszłorocznemi a które gdyby jeszcze stawiano, mogłoby jak słusznie poseł Skrzyński na Sesyi 4. kwietnia uważał, odroczyć znowu rozpoczęcie budowy ad calendar Grecas; ale przychodzi zapytać, czy, kiedy wszystko zrobiono, co wys. Izbo rozkazałaś! żądasz jakich zmian w planach, kosztorysie albo przeznaczeniu funduszków.

Komisya uważając, że jest pewna ciągłość, która obowiązuje zgromadzenia prawodawcze, że usunięte zostały wszelkie wątpliwości tak słusznie przez lat wiele podnoszone, że ustawiczne a bezskuteczne zabieranie się do roboty, osłabia powagę uchwał Sejmowych z jednej strony, z drugiej zaś, że trzeba budować, kiedy się ma fundusze a należy korzystać z obniżonych obecnie cen robotnika i materyału, komisya wnosi uchwały następującej osnowy.

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Upoważnia się Wydz. kraj. do rozpoczęcia i przeprowadzenia budowy gmachu na pomieszczenie W. Sejmu i Wydz. kraj. na podstawie przedłożonych planów i kosztorysów z uwzględnieniem, zaleconych w sprawozdaniu komisji administracyjnej zmian, co do schodów, gzymsów i materyałów na ornamentykę.
- 2) Przeprowadzenie budowy ma Wydz. kraj. skutecznie w drodze przedsiębiorstwa z zachowaniem w każdym kierunku ścisłej oszczędności bez naruszenia jednak bezpieczeństwa trwałości i dogodności budynku.

- 3) Poleca się Wydz. kraj. ustanowienie estetyczno-technicznego komitetu budowy, który kontrolować będzie wykonanie dzieła całego, z prawem orzekania, czyli i o ile zachodzi potrzeba zaprowadzenia zmian w wykonaniu pojedynczych szczegółów.
- 4) Z ustanowionego już na ten cel funduszu, przeznacza się na budowę gmachu dla W. Sejmu i Wydz. kraj. nieprzekraczalną kwotę 964.000 złr. i upoważnia się Wydz. kraj. do użycia takowej w miarę postępującej budowy.
- 5) Na koszt administracyi budowy gmachu otwiera się Wydz. kraj. z ogólnego funduszu budowy osobny kredyt do wysokości 50.000 złr. w. a.
- 6) Upoważnia się Wydz. kraj. do odprzedania części z realności pod l. 683<sup>3</sup>/<sub>4</sub> na planie sytuacyjnym oznaczonej literami a. b. c. d.
- 7) Wydz. kraj. ma aż do zupełnego ukończenia budowy zdawać na każdej Sesyi sejmowej sprawę z postępu robót i o stanie funduszu budowy.

We Lwowie d. 18. sierpnia 1877.

**Przewodniczący:**  
*Grocholski w. r.*

**Sprawozdawca:**  
*P. Popiel w. r.*

